



KOMENTARZ

Wybory w Saksonii-Anhalt. Wzmocnienie chadecji

Lidia Gibadło

Wybory w Saksonii-Anhalt zakończyły się sukcesem rządzącej CDU, która zdobyła 37,1% głosów. Partii udało się znacznie poprawić wynik z 2016 r. (o 7,3 p.p.) i zwiększyć przewagę nad Alternatywą dla Niemiec (AfD). Skrajna prawica utrzymała status drugiej najsilniejszej siły w landtagu, jednak po raz pierwszy poniosła straty w wyborach regionalnych na wschodzie RFN. Wynik wyborów ma znaczenie również dla kampanii wyborczej do Bundestagu: jest sygnałem dla Zielonych, że pozyskanie głosów na wschodzie RFN wciąż pozostaje wyzwaniem na drodze do zwycięstwa w wyborach federalnych.

Co wynik wyborów oznacza dla CDU?

Sukces chadeków stanowi poważne wzmocnienie partii przed wrześniowymi wyborami do Bundestagu. Według badań instytutu INSA CDU może liczyć na 26-procentowe poparcie, wyprzedzając swojego najpoważniejszego konkurenta, Zielonych, o 5 p.p. Zwycięstwo umacnia pozycję przewodniczącego partii, Armina Lascheta: porażka chadecji byłaby argumentem dla przeciwników [mianowania go na kandydata na kanclerza](#) i destabilizowała sytuację w ugrupowaniu w decydującej fazie kampanii wyborczej. Potencjalny sukces AfD stanowiłby ryzyko pojawienia się [nowych głosów w lokalnych strukturach CDU – popierających nawiązanie współpracy ze skrajną prawicą](#). Podważyłoby to nie tylko autorytet Lascheta, który wykluczył taką możliwość, ale także mogłoby skłonić część elektoratu chadecji do zmiany preferencji wyborczych w czasie wyborów do Bundestagu.

Czy wynik AfD osłabia jego pozycję?

Choć z wynikiem 20,8% głosów Alternatywa dla Niemiec pozostanie najsilniejszą siłą opozycyjną w landtagu, spadek poparcia o 3,5 p.p. może być sygnałem, że ugrupowanie osiągnęło już szczyt możliwości [na wschodzie RFN, gdzie cieszy się największym poparciem](#). Duże znaczenie ma fakt, że partii, która zyskiwała poparcie dzięki kryzysom, nie udało się wykorzystać pandemii COVID-19 do

poprawienia swojego rezultatu (41% mieszkańców Saksonii-Anhalt deklarowało niezadowolenie z zarządzania landem przez władze regionalne). AfD nie pomogło również pozycjonowanie się w roli reprezentantki landów byłego NRD, [co przyczyniło się do sukcesu w wyborach w Saksonii, Brandenburgii i Turynii w 2019 r.](#)

Które partie stworzą rząd w Saksonii-Anhalt?

Rząd zbudowany przez chadeków z SPD i Zielonymi w 2016 r. był rodzajem politycznego eksperymentu wymuszonego odmową kooperacji CDU z AfD oraz die Linke. Ostatecznie koalicja funkcjonowała jednak z powodzeniem, a premier landu Reiner Haseloff chciał ją kontynuować. Wyborczy rezultat stwarza jednak dla chadeków okazję do zmian w dotychczasowym składzie rządu. Silniejsza reprezentacja CDU w landtagu pozwala jej na budowę rządu z SPD, ale bez Zielonych. Niewykluczone jednak, że ugrupowanie w obawie o kruchość koalicji (większość jednego głosu) zdecyduje się na jej wzmocnienie, choć zamiast Zielonych wybierze współpracę z liberałami z FDP, którzy wracają do lokalnego parlamentu po dziesięcioletniej przerwie. Szeroki wachlarz możliwości koalicyjnych odsuwa ryzyko problemu z budową nowego rządu, a w efekcie – destabilizacji sytuacji w landzie tuż przed wyborami federalnymi.

KOMENTARZ PISM

Jak wynik wyborów w Saksonii-Anhalt wpłynie na rezultat wyborów do Bundestagu?

Poza wzmocnieniem chadeków głosowanie w Saksonii-Anhalt na trzy miesiące przed wyborami do Bundestagu stanowi ważny sygnał dla Zielonych: partia poprawiła wynik z 2016 r. o zaledwie 0,7 p.p. mimo wysokich notowań na poziomie federalnym. Rezultat z Saksonii-Anhalt kontrastuje [z poparciem uzyskanym podczas wyborów w Badenii-Wirtembergii i Nadrenii Palatynacie w marcu br.](#) i wskazuje, że Zieloni nadal [mają problem z pozyskaniem elektoratu w landach byłego NRD](#), gdzie wciąż są postrzegani przede wszystkim jako partia ekologów

i miejskiego elektoratu z zachodu RFN. Wyniki są również kolejnym sygnałem słabnącej pozycji SPD i die Linke w tej części Niemiec. Dla skrajnej lewicy jest to szczególnie niepokojący trend, zważywszy [na koncentrację dużej części jej elektoratu w landach byłego NRD](#). Powody do zadowolenia ma FDP: na trzy miesiące przed wyborami federalnymi partii udało się wejść do landtagu w regionie, gdzie liberałowie byli dotąd ugrupowaniem niszowym. Daje im to nadzieję na poprawę wyniku w nadchodzących wyborach do Bundestagu, zwiększając szanse wejścia do koalicji lub wzmacniając pozycję jednej z głównych partii opozycji.